

WYROK Z DNIA 20 STYCZNIA 2005 R.
SNO 56/04

Przewodniczący: sędzia SN Zygmunt Stefaniak (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2005 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 października 2004 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżony w y r o k i sprawę p r z e k a z a ł Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sędzia Sądu Rejonowego obwiniony został o to, że:

1. w okresie od dnia 30 grudnia 2002 r. do dnia 30 czerwca 2003 r., będąc referentem sprawy o sygn. I C 121/02, rażąco naruszył prawo procesowe oraz obowiązki służbowe poprzez długotrwałe zaniechanie nadania biegu zażaleniu pozwanego z dnia 27 grudnia 2002 r. na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 20 listopada 2002 r. i z dnia 18 grudnia 2002 r.;
 2. będąc referentem sprawy o sygn. I C 121/02, w toku jej prowadzenia dopuścił do rażącej obrazę przepisów prawa procesowego przez wydanie zarządzenia tymczasowego, w którym nie określił sposobu zabezpieczenia roszczeń, czym doprowadził do powstania u strony nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji do zniszczenia tych towarów;
 3. w dniu 10 kwietnia 2003 r. rażąco uchybił podstawowym zasadom obowiązującym w stosunkach służbowych poprzez zakwestionowanie zarządzenia Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 9 kwietnia 2003 r., obligującego go do rozpoznania określonych spraw;
 4. w dniu 22 sierpnia 2003 r. w piśmie skierowanym do prezesa Sądu Okręgowego rażąco uchybił godności sędziego w ten sposób, iż sformułował nieprawdziwe zarzuty wobec Prezesa Sądu Rejonowego,
- tj. o przewinienia dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 5 marca 2004 r., sygn. akt (...), uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego „przewinień służbowych z art. 107 § 1 Prawa o u.s.p. popełnionych przez to, że:

1. w okresie od dnia 14 stycznia 2003 r. do dnia 30 czerwca 2003 r., będąc referentem sprawy o sygn. I C 121/02 Sądu Rejonowego rażąco naruszył prawo procesowe poprzez długotrwałe zaniechanie nadania biegu zażaleniu pozwanego z dnia 27 grudnia 2002 r. na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 20 listopada 2002 r. i z dnia 18 grudnia 2002 r. oraz w toku jej prowadzenia dopuścił do rażącej obrazę przepisów prawa procesowego przez wydanie zarządzenia tymczasowego, w którym nie określił sposobu zabezpieczenia roszczeń, czym doprowadził do powstania u strony nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji przyczynił się do zniszczenia tych towarów;
 2. w piśmie z dnia 10 kwietnia 2003 r. uchybił godności urzędu poprzez obraźliwe zakwestionowanie zarządzenia Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 9 kwietnia 2003 r. zobowiązującego do rozpoznania określonych spraw”
- i za to, na podstawie art.109 § 1 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył karę dyscyplinarną upomnienia.

Od tego orzeczenia odwołania wnieśli:

- Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym – na niekorzyść obwinionego, zarzucając:
 - ▶ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że obwiniony nie dopuścił się czynu opisanego w punkcie 4 wniosku o ukaranie – mimo, iż zebrany materiał dowodowy prowadzi do wniosku odmiennego,
 - ▶ rażącą niewspółmierność (łagodność) orzeczonej kary upomnienia do wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności mających wpływ na jej wymiar, co pozbawiało tę karę oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego
 wniósł o uchylenie tego wyroku w zakresie zarzutu opisanego w pkt 4 wniosku o ukaranie i przekazanie w zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania, a w pozostałej części o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie obwinionemu kary przeniesienia na inne miejsce służbowe;
- obwiniony sędzia Sądu Rejonowego zarzucając:
 - I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia:
 1. przez przyjęcie, że nieokreślenie w postanowieniu Sądu Rejonowego z dnia 18 listopada 2002 r. sposobu zabezpieczenia roszczeń doprowadziło u strony do nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji przyczynienia się do zniszczenia tych towarów,
 2. przez przyjęcie, że nienadanie biegu zażaleniu na postanowienie z dnia 18 grudnia 2002 r. doprowadziło u strony do nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji przyczynienia się do zniszczenia tych towarów,

3. że w piśmie z dnia 10 kwietnia 2003 r. uchybił godności urzędu poprzez obraźliwe zakwestionowanie zarządzenia Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 9 października 2003 r., zobowiązującego go do rozpoznania spraw,

II. rażąco niewspółmierność kary”

wniósł także o zmianę zaskarżonego wyroku przez usunięcie z opisu czynu stwierdzenia, że uchybienia określone w wyroku doprowadziły u strony do nie-uzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji do przyczynienia się do zniszczenia tych towarów; uznanie, że czyn opisany w pkt 2 wyroku nie jest uchybieniem godności urzędu wyczerpującym znamiona przewinienia służbowego i na podstawie art. 109 § 5 powołanej ustawy odstąpienie od wymierzenia kary.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. akt SNO 22/04, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania. Jednocześnie Sąd odwoławczy zlecił Sądowi pierwszej instancji:

- dokonać pełnych ustaleń i ocen, a w szczególności: czy rzeczywiście wypowiedź „Prezes Sądu Rejonowego w A. nie potrafił powiedzieć, kiedy sąd zdejmie areszt z jaj” została udzielona przez Prezesa Sądu, czy też jest tylko swobodną jej interpretacją, dokonaną przez dziennikarzy;
- wskazać dowody, na podstawie których sąd orzekający ustalił, że nieokreślenie sposobu zabezpieczenia powództwa i nienadanie biegu zażaleniu spowodowało u pozwanego nieuzasadnione przekonanie o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji przyczyniło się do ich zniszczenia;
- ustalić, czy jaja nie były przeterminowane już w chwili wydawania zarządzenia;
- dokonać szczegółowych ustaleń na podstawie zachowania pozwanego, czy zarządzenie zostało przez niego zrozumiane, jako zakaz zbywania towarów, czy też nie;
- dokonać oceny rażącego naruszenia prawa w aspekcie jego skutku;
- przeprowadzić analizę okoliczności faktycznych, które legły u podstaw kwestionowanego przez obwinionego zarządzenia o przydziale spraw;
- dokonać analizy przewinień dyscyplinarnych w aspektach art. 85 i art. 91 k.k.;
- dokonać rozstrzygnięcia merytorycznego odnośnie przewinienia opisanego we wniosku o ukaranie w pkt 4.

Wyrokiem z dnia 15 października 2004 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, sygn. akt (...), uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego za winnego popełnienia jednego czynu zabronionego opisanego w pkt 1 i 2 wniosku z tą zmianą, iż wyeliminował z pkt 2 wniosku stwierdzenie, że wydanie postanowienia z dnia 18 grudnia 2002 r. o zabezpieczeniu miało wpływ na zepsucie 30.000 sztuk jaj niosek i za to, na mocy art. 107 § 1 i art. 109 § 1 pkt 2

Prawa o u.s.p. wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany, a ponadto uznał go za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 4 wniosku i na mocy art. 109 § 5 Prawa o u.s.p., przyjmując, iż zachodzi wypadek mniejszej wagi, odstąpił od wymierzenia mu kary i jednocześnie uniewinnił go od popełnienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 3 wniosku.

Od tego orzeczenia, w dniu 16 listopada 2004 r. odwołanie wniósł obwiniony zarzucając:

- I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia:
 1. przez przyjęcie, że nieokreślenie w postanowieniu Sądu Rejonowego z dnia 18 grudnia 2002 r., sposobu zabezpieczenia roszczeń doprowadziło u strony do nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji do zniszczenia tych towarów,
 2. przez przyjęcie, że w dniu 22 sierpnia 2003 r., w skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego piśmie rażąco uchybił godności sędziego w ten sposób, że sformułował nieprawdziwe zarzuty wobec Prezesa Sądu Rejonowego w A.,
- II. obrazę art. 167 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia przez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań dziennikarza Mariusza P., autora artykułu w „Trybunie (...)” z dnia 21 sierpnia 2003 r., która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, ustalenia, że treść artykułu nie wskazywała, że Prezes Sądu Rejonowego udzielił dziennikarzowi „Trybuny (...)” informacji, w której stwierdził wydanie przez obwinionego orzeczenia ustanawiającego zakaz zbywania 30.000 sztuk jaj, nakazującego H. K. ich przechowywanie; „aresztowanie jaj”,
- III. rażącą niewspółmierność kary
i w związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez usunięcie z opisu czynu zawartego w pkt I wyroku zwrotu „czym doprowadził do powstania u strony nieuzasadnionego przekonania o zakazie sprzedaży towarów szybko psujących się, a w konsekwencji do zniszczenia tych towarów”; stwierdzenie, że czyn opisany w pkt 4 wniosku nie jest uchybieniem godności urzędu, wyczerpującym znamiona przewinienia służbowego i dlatego uniewinnienie go od popełnienia tego przewinienia dyscyplinarnego; na podstawie art. 109 § 5 Prawa o u.s.p. odstąpienie od wymierzenia kary za czyn określony w pkt I wyroku.

W związku z powyższym **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Zgodzić się należy z wnoszącym odwołanie, że sąd orzekający rozpoznając ponownie sprawę rażąco naruszył reguły procedowania, a w tym zwłaszcza to, że nie wykonał wskazań i zalecenia Sądu odwoławczego. Od lat w orzecznictwie i doktrynie nikt nie kwestionuje tego, że zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla

sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1976 r., III KR 384/75, Gazeta Prawnicza 1976, nr 16 oraz uwagi do tego wyroku M. Cieślaka i Zb. Dody, Palestra 1977, nr 8-9, s. 59 oraz A. Kafarski, Nowe Prawo 1978, nr 2, s. 287, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1979 r., IV KR 136/79, OSNKW 1979, z. 11-2, poz. 122 i glosa do tego orzeczenia A. Kaftala).

Stąd też, słuszny jest podnoszony przez obwinionego zarzut, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził z urzędu dowodu z zeznań dziennikarza Mariusza P., autora artykułu zamieszczonego w „Trybunie (...)” z dnia 21 sierpnia 2003 r. W wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 czerwca 2004 r., Sąd odwoławczy kategorycznie nakazał sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę „dokonania pełnych ustaleń i ocen, a w szczególności: czy rzeczywiście wypowiedzi „Prezes Sądu Rejonowego w A. nie potrafił powiedzieć, kiedy sąd zdejmie areszt z jaja” została udzielona przez Prezesa Sądu, czy też jest tylko swobodną jej interpretacją dokonaną przez dziennikarzy”. Stąd też, zgodnie z tym zaleceniem, co do zakresu uzupełnienia materiału dowodowego, sąd orzekający zobowiązany był szczegółowo przesłuchać Prezesa Sądu Rejonowego w A. oraz dziennikarza Mariusza P. Tego jednak Sąd ten nie uczynił, bo przesłuchał jedynie Prezesa Sądu i na podstawie jego wyjaśnień poczynił bardzo obszerne rozważania teoretyczne, co do okoliczności zdarzenia. Takie procedowanie rażąco naruszało zasady postępowania, tym bardziej, że obwiniony od początku konsekwentnie kwestionował wypowiedzi Prezesa Sądu Rejonowego i podkreślał, że był przekonany, iż wypowiedź ta padła właśnie z ust Prezesa Sądu, a to powodowało konieczność szczegółowego wyjaśnienia tych kwestii, wszelkimi dostępnymi dowodami, w tym dokonując przesłuchania dziennikarza Dariusza P. Nie uczynienie tego powoduje, że zasadne są twierdzenia wnoszącego odwołanie obwinionego, iż zaskarżony wyrok został wydany z rażąco obrażając art. 7 k.p.k., gdyż ocena materiału dowodowego została dokonana fragmentarycznie, powierzchownie i bezkrytycznie.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie odniósł się także do zaleceń Sądu odwoławczego, odnośnie ustalenia: zrozumienia przez Henryka K. zarządzenia tymczasowego – „czy zarządzenie to zostało przez niego zrozumiane, jako zakaz zbywania towarów” oraz „czy jaja nie były przeterminowane już w chwili wydania zarządzenia, czy też nie”. Analiza tych zagadnień wymagała odniesienia się do wypowiedzi Henryka K. przekazywanych dziennikarzom, a tego sąd orzekający, również nie uczynił. Ponadto rację ma obwiniony sędzia Sądu Rejonowego, że „treści orzeczenia nie można domniemywać”.

Przedmiotem osądu w postępowaniu dyscyplinarnym są konkretne zdarzenia faktyczne wskazane we wniosku, a nie ich mniej lub bardziej doskonały opis. Redakcja orzeczenia zawarta w wyroku powinna być możliwie precyzyjna i nie powinna nasuwać żadnych wątpliwości, za jaki czyn obwiniony ma ponieść dolegliwość. Innymi słowy, wyrok uznający obwinionego za

winnego popełnienia przewinień dyscyplinarnych powinien zawierać dokładne ustalenia czynów przypisanych obwinionemu przez sąd, przy czym ustalenia te powinny znaleźć się, przez stosowne opisy czynów, w samym wyroku w tzw. „sentencji”, a nie dopiero w uzasadnieniu.

Kryteriów tych nie spełnia zaskarżone orzeczenie.

W wyroku z dnia 15 października 2004 r., sąd orzekający w pkt I stwierdził, że „uznaje obwinionego sędziego Sądu Rejonowego za winnego popełnienia jednego czynu zabronionego opisanego w punktach 1 i 2 wniosku z tą zmianą, że eliminuje z pkt 2 wniosku stwierdzenie, iż wydanie postanowienia z dnia 18 grudnia 2002 r. o zabezpieczeniu miało wpływ na zepsucie 30.000 sztuk jaj niosek i za to na mocy art. 107 § 1 oraz art. 109 § 1 pkt 2 Prawa o u.s.p. wymierza karę dyscyplinarną nagany”. Z tak zredagowanej treści „sentencji” orzeczenia wynika, że sąd generalnie zaakceptował opisane w pkt 2 wniosku przewinienie, ale z małym wyjątkiem sprowadzającym się do wyeliminowania z niego wspomnianego wyżej stwierdzenia. Tymczasem proste porównanie zarzutu opisanego w punkcie 2 wniosku z tym, co zostało zawarte „w sentencji” wyroku, jednoznacznie dowodzi, że w zarzucie tym nie ma stwierdzenia „że wydanie postanowienia z dnia 18 grudnia 2002 r. o zabezpieczenie miało wpływ na zepsucie 30.000 sztuk jaj niosek”. Tak więc sąd dokonał zmiany – eliminacji czegoś, czego od początku w zarzucie nie było.

Powyższe czyni, że rację ma odwołujący się obwiniony, iż tak zredagowany wyrok dotknięty jest wadą nieczytelności i niezrozumiałości. Podkreślić bowiem należy, że redakcja orzeczeń zawartych w wyroku powinna być zawsze precyzyjna i nie może ono nasuwać żadnych wątpliwości, za jaki czyn obwiniony ma ponieść dolegliwość oraz za jaki czyn, został ukarany.

W świetle powyższych stwierdzeń oczywistym jest, że zaskarżony wyrok zapadł z rażącymi naruszeniami zasad postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia i dlatego też, należało orzec jak na wstępie.

Sąd pierwszej instancji, dokonując kolejny raz wysiłku rozpoznania sprawy, powinien szczegółowo odnieść się do zapatrywań prawnych i wskazań Sądu odwoławczego, zawartych w wyroku z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. akt SNO 22/04, OSNSD I pół. 2004 r., poz. 3 jak również powinien przeanalizować treść artykułu zawartego w „Trybunie (...)” z dnia 21 sierpnia 2003 r. oraz treść sprawozdania sędziego wizytatora. W ramach ponownej kompleksowej i szczegółowej analizy materiału dowodowego Sąd ten powinien odnieść się do zagadnień zawartych w odwołaniach, pamiętając przy tym o treści art. 443 k.p.k.